

Pracownicy wcale nie pragną owocowych czwartków

13 maja 2023

Pracownicy wcale nie pragną owocowych czwartków, kart sportowych ani specjalnego ubezpieczenia zdrowotnego. Na liście pożądanых benefitów królują podwyżki, premie oraz czterodniowy tydzień pracy.

Jak informuje portal WNP.pl, odejście pracowników do benefitów jest pochodną warunków społeczno-gospodarczych. W pandemii prym wiodły pakiety opieki medycznej, aktualnie na skutek inflacji pracownicy, gdyby mogli poprosić pracodawcę o cokolwiek, wybraliby podwyżkę lub premię. Na trzecim miejscu najbardziej pożądanых benefitów pojawia się 4-dniowy tydzień pracy, z którego chętnie skorzysta co trzeci pracownik – wynika z „Barometru Polskiego Rynku Pracy” Personnel Service.

Na kolejnych miejscach są dodatki, które obniżają koszty życia. Dofinansowanie dojazdów do pracy to oczekiwanie 29 proc. osób, a 25 proc. liczy na darmowe wyżywienie w pracy. Co czwarta osoba zadowoliliby się dodatkowymi dniami wolnymi.

Z „Barometru Polskiego Rynku Pracy” Personnel Service wynika, że benefity pozapłacowe otrzymuje 30 proc. pracowników. Najczęściej są to bony i rabaty (52 proc.), prywatna opieka medyczna (45 proc.), paczki na święta (44 proc.) oraz imprezy integracyjne (41 proc.). To jednak nie odpowiada wprost na oczekiwania pracowników.

Gdyby pracownicy mogli poprosić swojego pracodawcę o cokolwiek, to najchętniej zwróciliby się o podwyżkę wynagrodzenia (73 proc.) albo premię finansową (63 proc.). Na trzecim miejscu najbardziej oczekiwanych benefitów znajduje się czterodniowy tydzień pracy. Na liście pożądanых benefitów znajduje się jeszcze praca zdalna przez 2-3 dni w tygodniu, wskazywana przez 17 proc. osób.

Źródło: NowyObywatel.pl